

Kiełas, ZOBACZYŁEM JA

Nie mogę patrzeć co robisz ze mną
Jak zaczarowany
Ciągłe mówiła mi tak

Leciałem jak na niebie biały obłok
Źle definiowany
Ciągłe mówiła mi złaż

Wybierałem te drogi, kótre pod prąd
Legitymowany
A więc teraz płac

A ja jestem taki, jaki jestem
Od małego skażony i natchniony tym miejscem
Mówią mi tak
Ze żyję na wspak

Podpisywałem weksle
Takich których nie chcę
Ponosiły melanże w za dużym na mnie mieście
Minęło sporo już lat
Wiem ze to nie byłem ja

Bo nie ma tu gwiazd
One tam są,
Nie wiem czy wam
Ale mi, wystarcza
Mówiła do mnie tak
I dawała mi ten znak